

KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Grudnia. — Rok 1835.
Poniedziałek.

N^o

327

Jutro, Niepok: poczęcie N. MARJI.
Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

W dniu onegdajszym odbył się tu żałobny obrzęd pochowania zwłok Pułkownika Sztabu Jeneralnego ś. p. *Sliwickiego*, i oddane mu zostały ostatnie honory wojskowe. Los przeznaczony urodzić się ś. p. *Sliwickiemu* w Moskwie, umrzeć w Paryżu w 35 roku życia swojego, i być pochowanym w *Warszawie*, prawie na podobieństwo tej przestrzeni iaka podziela stolice Rosji i Francji. Imię tego walecznego i szlacheckiego Sztab-Officera, w czasie kampanji przeciw powstańcom polskim, wstawione szczególnie mężstwem wbitach pod *Liwem* i *Rogoznicą*, i heroicznem poświęceniem się przy zapaleniu mostu *Pragskiego* na Wiśle 8 Sierpnia 1831 r., ieszcze więcej nieśmiertelnia się tą niewypowiedzianą oznaką, iaką Najjaśniejszy PAN raczył uczcić pamięć nieustraszonego i wiernego wojownika. *Sliwicki* umarł z anevrismu, który był skutkiem odniesionych zaszczytnych ran na polu bitwy. Ciało jego z rozkazu Najjaśniejszego PANA, przewiezione tu zostało z Francji dla pochowania ze wszystkimi honorami odpowiadającemi stopniowi Jeneralickiemu, w przedmoścowym szańcu, nazwanym na pamiątkę Jego bohaterskiego heroicznego czynu *Fort Sliwickiego*. Przy zwłokach ś. p. *Sliwickiego* odśpiewane zostały w Pragskim parafjalnym kościele exekwje, podług obrządku Rzymsko-katolickiego, najprzód przez wszystkie Zakony i Duchowieństwo świeckie, a następnie przez Biskupa Nominata Płockiego *Pawłowskiego*, w obec Głównokommanderującego czynną armją, całego Sztabu głównego, tudzież Członków Rady Stanu i Rady Administracyjnej Król: Polskiego i Urzędników wszelkich władz cywilnych. Zaczęto Nabożeństwo żałobne o godz. Sej z rana, ukończone zostało o lej z południa. Proboszcz kościoła ś. Alexandra X. Kanonik *Falkowski*, miał stosowną mowę pogrzebową. Tru-

mna *Sliwickiego*, po ukończeniu żałobnego Nabożeństwa, wyniesiona była z kościoła przez Sztab i Ober-officerów Sztabu Jeneralnego, i powitana przy wychodzie honorami wojskowemi. JO. Xiążę *Feldmarszałek* ze wszystkimi Jenerałami, Sztab i Ober-officerami, tudzież Urzędnikami, osobiście assystował pieszo, więcej 2 wiorsty za rogatki *Golendzinowskie*, aż do miejsca, gdzie już zaczęto początkowe roboty *Fortu Sliwickiego*. Konduktowi towarzyszyła muzyka wojskowa, Bataljon pułku *Mohilowskiego* piechoty, i 3 dział artyllerji pieszej. Naprzód niesione były ordery wojskowe zmarłego. Za przybyciem do *Fortu Sliwickiego*, trumna przy salwie dział artyllerji i wystrzałach zręcznej broni, wpuszczoną została w umyślnie przyrządzony grób w fortyfikacji, nad którym z woli Najjaśniejszego CESARZA, wniezionym zostanie wkrótkim czasie Pomiak zmarłemu. Mnóstwo Ludu obojej płci znajdowało się przy tym pogrzebie; iedni ze względu związków familijnych i przyjaźni, drudzy z powodu stosunków służby i oręża, oddawali cześć pamięć zmarłego Bohatera. Dusza Jego już spoczywa w Niebieskich krainach. Najjaśniejszy CESARZ obspawszy dobrodziejstw *Sliwickiego* za życia, zlał również swoją szczodroblivość i na jego Rodziców. J któż z naszych woioowników, widząc tyle hojnych wynagrodzeń za czyny waleczności, nie dołoży usiłowania poświęcić wspaniałemu MONARSZE ostatnią krople krwi swojej!

Wczoraj w kościele XX. *Augustjanów* Amatorów i Artyści muzyczni wykonali Mszą kompozycji J. *Stefaniego*, a na graduale kantatę *Pera*. — *Dyrekeja* *Ilna* *Loterji* *Królestwa* *Polskiego*. — Wedle paragrafu 2go objaśnienia planu, wszystkie losy przez *Dyrekeja* *Ilną* *Loterji* wydawane są drukowane z numerami i podpi-

sem Dyrekcji Ilnej Loterji, iako też opatrzone pieczęcią teje Dyrekcji, w środku tylko będący Numer, tudzież nazwisko Kolektora u spodu pisane. Takie tylko losy są ważne i za takie Dyrekcja ręczy. Gdy wszakże się spozstrzedz dało, że niektórzy Kolektorowie Loterji Klas: sprzecznie z powyższym przepisem, losy samowolnie poważają się rozdrabniać i na 10te, na inne części przedrukować; przeto Dyrekcja Jeneralna pragnąc zapobiedz podobnemu nadużyciu, obok wydanego pod dniem ieszcze 25 Stycz: (6 Lut:) r.b. do wszystkich Kolektorów w tym względzie polecenia; ostrzega niniejszym wszystkim w Loterję klasyczną grających, ażeby podobnym sposobem przedrukowanych, pisanych, lub litografowanych na części podzielonych losów, iako podpisem Dyrekcji, oraz pieczęcią jej nieopatrzonych, i tych cech iakie § 2 obwieszczenia planu wskazuje, nieobejmujących, wcale nienabywali, albowiem takowe żadnego waloru nie mają. Refer: Sta: Dyr: Jlny S. *Werner*. Se: Dy: K. *Treu*. — Zawczesny zgon ś. p. Henryetty z Zennatowy *Torosiewiczowej* Mecenasowej dziś nastąpił, pogrążył w nieutulonym żalu Męża z 4giem dziećmi, którzy na exportacją ciała z domu Nr 2236 z Nalewek, na smętarz Ewanielicki iutro o 3 z połud: Przyjaciół i Znaiomych zapraszają. — Wczoraj Publiczność napełniła wszystkie miejsca wielkiego Teatru, który opuściła zupełnie zadowoloną. Dramę *Ona jest obłąkana* słuchano z uwagą, i również u nas iak w innych stolicach przyjęto z zasłużonemi oklaskami. Wyborną grę Artystów nagrodzili Słuchacze przywołaniem wszystkich Artystów (JPP. *Kudlicz*, *Piasecki*, *Karasiński*, *Zótkowski*, *JPanna Żuczowska* i *Lidemann*.) Zapytano o tłumacza, wymieniony S. *Kassjanowicz*. Po Baletcie przywołani, JPanna Kon: *Damsé* i JP. *Morys*.

Z Petersburga 14/26 Listopada, — W piątek 8 b. m. Poseł Króla Jmci W. Brytanji Lord *Durham*, miał posłuchanie u N. CESARZA i miał zaszczyt złożyć J. C. Mości swoje listy

wierzytelne. Potem Poseł przedstawiał się N. PANI i J. C. W. W. X. Cesarzewiczowi NASTĘPCY. Potem mieli szczęście przedstawiać się urzędniczy Poselstwa: P. *Artur Kenuert* NN. PANSTWU i J. C. Mci, a P. *Artur Maganis* Cesarzewiczowi NASTĘPCY. — W niedzielę, 10 b. m. Hrabina *Durham*, małżonka Nadwójczajnego pełnomócnego Posła Króla Jmci W. Brytanji, przyjęta była przez N. CESARZOWĘ Jmć, a potem przez J. C. W. W. X. MARIJĘ; Xżę de *Butera*, Poseł nadwójczajny i Minister pełnomocny Króla Jmci Obu Sycylii miał posłuchanie u N. CESARZA, na którym miał zaszczyt złożyć J. C. Mości swoje listy wierzytelne. Po tem posłuchaniu Xżę Jmć de *Butera* przyjętym był przez N. PANIĄ i przez J. C. W. W. X. Cesarzewicza NASTĘPCĘ TRONU. Tegoż dnia P. de *Reinhardt*, Sekretarz Poselstwa Wirtemberskiego i Hrabia de *Kaselnowo*, Sekretarz Poselstwa Sardynskiego, mieli zaszczyt być przedstawianymi NN. PANSTWU i J. C. W. Cesarzewiczowi NASTĘPCY. — Mianowany kawalerem orderu S. Stanisława 2 kl: Radca stanu Królestwa Pols: Hrabia *Ignacy Komorowski*, na poświadczenie Namiestnika Królestwa, Jenerał-felmarszałka Xcia Warszawskiego Hrabi *Paskiewiczza-Erywańskiego*, w nagrodę odznaczających się zasług, oddanych w urzędzie Członka komitetu ustanowionego w Warszawie do roztrząsania praw rodowitości szlacheckiej poddanych Królestwa, życzących wejść do wojskowych zakładów wychowania lub do służby wojskowej. — Reskrypt N. PANA. *Jnspektorowi całej osiedlonej iazdy Naszemu Jeneratowi iazdy Hrabi Wittowi*. „Ukończywszy ogląd wszystkich części poufanego Wam zarządu woiennych osad iazdy, z należącemi doń wojskami, w liczbie 272 szwadronów i 16 konnych baterji, ze szczególnem zadowoleniem znaleźliśmy te wojska w należyтым porządku; mnogie z nich w najwyborniejszym stanie, a wojskowych osadników, pomimo zdarzone przez kilka wciąg lat nieurodzaje, w obfitości i dostat-

ku. Tak odznaczający się stan osad wojskowych iazdy, przypisując owej wzorowej i niezmordowanej pieczołowitości, z iakąście zawsze czuwali nad wszystkimi częściami tego ogromnego i wiele stronnego zarządu, iesteszny przekonani że i podkomendni wasi, waszym zachęceniu przykładem, połączą swe starania ku pożytkowi służby i że tą zjednoczoną usilnością dacie mi serdeczną pociechę widzieć i w dalszym czasie stopniowo kształtujące się wszystkie części linjowej służby i dzielniejsze wzmaganie się dobrego bytu wojennych osad iazdy, dla zupełnego i niechybnego osiągnięcia ich pożytecznego celu. Na dowód zaś szczególnych względów Naszych ku Wam, za tyle czynną i pożyteczną służbę waszą, najlaskawiej mianujemy was kawalereim orderu *S. Apostoła Andrzeia*, którego znaki przy niniejszym przesyłając, pozostawiamy Cesarską Jaską Naszą wam na zawsze przychylni.“ (T. P.)

Portugolja. — Według odebranych wiadomości z Lisbony d. 20 z. m. mianowany został w nowym składzie Ministrów *P. Jose Lureiro*, dotychczasowy Szef sztabu *Xcia Terceiry* Ministrem wojny; zaś *Baron Bondeira* Ministrem marynarki; *P. Campos* Ministrem skarbu a *Margrabia Lule* Ministrem spraw zagranic; któremu także miano przeznaczyć Prezesostwo Rady Ministrów. Mówią, że byli Ministrowie z tego powodu wyszli z gabinetu, że oddziały wojska Portugalskiego należące do korpusu posiłkowego, wzbraniły się wkroczyć do Hiszpanji. — *Margrabia Lule* żyje zupełnie w porozumieniu z *Xciem Palmelą*, chociaż ten również iak i pierwszy iest podany na Prezesa Rady Ministrów. — *Xłg Terceiry* miał zatrzymać dowództwo armji. — Zmiana Ministrów iest od Ludu Portugalskiego z radością przyjęta, w dniu gdy ogłoszono wieczorem tę zmianę, obecni widzowie w teatrze Lisbońskim wydawali ciągle okrzyki radości.

Anglja. — Gazety Amerykańskie donoszą iako ważną wiadomość, że przyszło do i-

wnej nieprzyjaźni między rządem *Mexykańskim* a osadnikami Angielskimi w *Texas*. — *Gazeta Czas* chwali mowę tronową Królowej Reientki *Krystyny*, i dodaje uwagę, że *Minister Mendizabal*, będzie musiał walczyć z wielu bodlegliwościami, nim wystawi i umocni trwałą budowę rządu Królowej.

Hiszpanja. — Stronnictwo możnych *Karlistów*, znacznie się powiększa w wielu prowincjach Hiszpańskich, a nawet w tych które inż oddawna uznają rząd Królowej. — O wkroczeniu wojska posiłkowego Portugalskiego do Hiszpanji, zachodzi dotąd wątpliwość, gdyż to wojsko inż oddawna miało wejść w iego granice, co dotąd iednak nienastąpiło.

Francja. — Dnia 24 zeszłego miesiąca wieczorem, *Król* przyjmował *Marszałków Magdonalda i Odinota*. — ról długo pracował z Prezesem rady Ministrów i wielkim Pieczętarzem państwa. — Od 1go b. m. ma wychodzić w *Paryżu* gazeta pod tytułem: *Prawo*, której Redaktorami będą; znany *Adwokat Redlin-Rolin* i *Professor Lermineje*. — W giełdzie *Paryżkiej* spekulacje papierów idą nie najlepiej. — Znowu *Prefektom* kazano podwoić hacznosć w całej *Francji* na podróźnych. — W *Paryżu* rewidowała *Policja* wszystkie celniejsze oberże.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Józef Dunin Borkowski Dziedzic z *Żelaznej*, *Lewiński Ant*: dymissjo: *Podpułkownik W. Prus*: z *Grudziądza*, *Stomka Alexan*. Dzie: z *Dylewa*, *Doroszenko Kommissjoner* 8 kła: z *Suwalk*, *Czerypow Pułkownik* z *Radomia*, *Zieliński Kupiec*.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt donieść PP. iż do mego handlu nadeszły różne świeże TOWARY iako to: *Skarpetki i Buciki ciepłe*, *Krawaty*, *Kłamerki do Sałop stalowe i bronzowe* pojedynczo i na tuziny, *buil de makasar do włosów*, *Opłatki przezroczyste z literami i z dewizkami*, *Tabakierki*, *Pomady*, *Perfumy*, *Róż*, *Papier aromatyczny*, *Balsam do odmrożonych członków*, *Brzytwy*, *Paski do ich ostrzenia*, *Próby do wódek i piwa różne*, *Ważki do zboża*, *Rejscejgi*, *Noże stołowe*, *Hubka chemiczna przez tarcie*, *Zabawki różne*, *Parasole i edwa-*

hne i nankinowe, Kalendarze różne, Pióra stalowe, Pigułki wiedeńskie, etc. za cenę umiarkowaną ręczę. — *Ant: Zanders*, ulica Senatorska Nr 496 na przeciw b. K. Wojny w domu W. Piotrowskiego.

Do handlu podpisanego nadszedł nowy transport Wełny angielskiej, Pell, Kordonków Filoseli we wszystkich cieniach, Kanwy wełnianej, iedwabnej inicjanej, oraz deśeni tak do kanwy iako też białego haftu, które to, tem dogodniejsze staną się Damom bo zarazem mieć można najnowsze Paryżkie fasony, Palatynek, Czepeczków, Pelerynek, i t. p. również mieć można gotowe już Hafty na kanwie do Ekramów, Taboretów, Poduszek, Pantofli, i innych przedmiotów. Zarazem zapatrzony jest podpisany w dobor Zabawek dziecinnych, najwięcej umysłowych, iako też najnowszych Gier Salonowych w polskim, niemieckim i francuzkim języku, co wszystko iak najstaranniej zrobione po cenach umiar: sprzedawane będzie. *J. L. Wemmer*.

Cześć Szlachcka z prawem propinowania, składająca się z gruntu, obszernego lasu, z karczmą, kuźnią, z gorzelnią nową z półpistorjusza z wszelkiemi rekwizytami, między miastami Węgrowem, Liwem, Kałuszynem, Mińskiem, Dobrem i Jadowem, z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Długiej pod Nr 587, u P. Stanek.

Otrzymawszy znaczny transport TRZCINY do wyplatania rozmaitych Mebli, polecają się osobom potrzebującym iż takową za pomierną cenę nabywać mogą w Składzie Materiałów Apteicznych przy ulicy Podwale Nr 525. — *Augustyński et Tapin*.

Wiadomo czynię, iż z mocy Postanowienia Sądu, Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Komoda, Biórko, Stoły, Materac, w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta w domu pod Nr 356, w dniu 27 Listopada 9 Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana; w tymże dniu o godzinie 2 po południu przy ulicy Sto Krzyżkiej pod Nr 1393, Kanapa, Krzesła, Komoda, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedani zostaną. — *Grzegorz Zawadzki* Komornik.

Zgubiono FUTERALIK mały, zielonym sajjanem pokryty, w którym był, Scyzoryk szylkretowy perłową macią ozdobiony, Lancet biało oprawny, Ołówek srebrny i zwyczajne Piórko do zębów. Znalazca raczy oddać za przyzwoitą nagrodą do Handlu Wiktuałów obok bramy pałacu dawniej Branickich przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1245 Lit. A.

Opieka nieletnich po s. p. Kazimierzu i Józefie z Swiężyńskich Olechnowiczach Właścicielach Dóbr Sagowo z przyległościami i Nieruchomościami w Mieście Sejnach pod Nr 129, w Wdztwie Augustow-

skiem Obwodzie Sejneńskim sytuowanych, przez Uchwałę Rady Familijnej w Sądzie Pokoju Ptu Sejneńskiego na d. 1f13 Października r. b. postanowiona; chcąc uprzywileżować interesa majątkowe tychże nieletnich, ma honor uprzejmie wezwać wszystkich Wierzycieli i Pretensorów do rzeczonych majątków iżby najdalej w przeciągu tygodni 4ch od daty ogłoszenia niniejszego raczyli zgłoszenia się swe nadesłać na ręce Opiekuna W. Józefa Wolskiego w dobrach Ponieńmōń w temże Wdztwie i Obwodzie niedaleko Stacji Pocztowej Sereie miast sąkającego.

Licytacja z wolnej ręki. — Odprawiać się będzie dnia 9 Grudnia i w dniach następujących od godziny 10 z rana do 4 z południa; na różne Meble iako to: Szafa ozdobiona brązem do sukien Damskich, inne Szafy, Sofa długa, Krzesła, Komody, Kredens, Łóżko angielskie kawalerskie, etc. i na różne Effekta Gospodarskie i Ku hennie, a to przy ulicy Nowy Świat w domu W. Żelazowskiego Nr 1392, wsamym tyle dziedzińca po prawej stronie.

W dniu 27 Listopada 9 Grudnia r. b. o godzinie 10tej z rana w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 410, prawnie zajęte ruchomości iako to: Kanapa, Fortepjan, Komoda, Zegar, Lustro, Stoły, Szafy, Kopersztychy, Lanszafty, Łóżka, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Wincenty Martyniński* Komornik.



Za pomierną cenę jest do sprzedania KAWYŁOLET Paryżkiej roboty, z całą zaprzęgą i z KONIEM lub bez konia; dowiedzieć się można przy ulicy Rynek Nowego Miasta w domu pod Nr 333, od Wojskowego.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Flaki z pulpetami, Polędwica z rożna z kawoj; Pieczeń wołowa z rożna z masłem chrzapo; Kapłony z rożna z serdela; Zając z rożna z saza; Potrawa z mleczek cielę; wgrzankachy; Jabłka smažo; Zupa szczawiowa i Rosoł. **KOLACJA.** Potrawa z pulard, Kwiczoły skierniew:

** Dziś w Kawiarni pod Nr 600 w domu Lilpowa przy ulicy Bielańskiej i Tłomackiego, wykonany będzie KWINTET przez dobranych Artystów. Zacznie się o godzinie 5 wieczor. **J. U.**

** Dziś w Kawiarni w domu Mikulskiego na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej, da się słyszeć na Skrzypcach iedynastoletni *August Szemuel*.

Dziś rano zimna stop: 1. Wczoraj w połu: ciepła 2. **TEATR WIELKI.** Jutro 9gi raz *Ona jest Obitakana* i 3 raz *Jenjusz różowy*.